

## UZASADNIENIE

W pozwie z 15 lipca 2016 r. powód P. H. wniósł o zasądzenie od pozwanej (...) spółki akcyjnej w W. kwoty 7964,13 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 12 grudnia 2015 r., a także złożył wniosek o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazał, że 10 listopada 2015 r. doszło do uszkodzenia pojazdu marki C. (...) o nr. rej. (...) stanowiącego własność poszkodowanego W. Z.. Sprawca zdarzenia był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej u pozwanej. W toku postępowania likwidacyjnego pozwana wyceniła szkodę na kwotę 15 385,50 zł i taka też kwota została wypłacona stronie powodowej. Pozwana zakwalifikowała szkodę jako całkowitą, jednak zdaniem strony powodowej miała ona charakter częściowy – pojazd został wyceniony na kwotę 30 600,00 zł, zaś poszkodowany naprawił go za kwotę 28 719,43 złotych. Biorąc pod uwagę powyższe pozwana winna wypłacić powodce uzupełniającą kwotę 7964,13 złotych jako różnicę między kwotą 23 349,13 zł (koszt naprawy netto), a kwotą już wypłaconą, to jest 15 385,00 zł. W związku z uszkodzeniem pojazdu, poszkodowany zawarł umowę najmu pojazdu zastępczego marki F. (...) o nr. rej. (...). Najem trwał od dnia 16 listopada 2015 r. do dnia 27 stycznia 2016 r., zaś łączny koszt najmu wyniósł 17 958,00 zł (14 600,00 zł netto) - 73 doby, przy dobowej stawce w wysokości 200 zł netto. Tytułem refundacji kosztów najmu pojazdu zastępczego pozwana przyznała powodowi kwotę 3517,80 zł. Na łączne roszczenie powoda w wysokości 19 046,33 zł składa się kwota 7 964,13 zł tytułem zwrotu kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu oraz kwota 11 082,20 złotych tytułem zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego. Legitymację czynną powód wywodzi z umowy cesji zawartej między nim, a poszkodowanym.

W dniu 6 września 2016 r. Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, zgodnie z żądaniem powoda.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości, a także złożyła wniosek o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazała, że dla oceny czy występuje szkoda całkowita w każdym przypadku powinny być brane pod uwagę maksymalne koszty naprawy w autoryzowanym serwisie przy wykorzystaniu oryginalnych części zamiennych. Pozwana wskazała, że gdyby do oceny, czy występuje szkoda całkowita przyjmować warianty uwzględniające tańsze koszty naprawy, to mogłoby dochodzić do sytuacji, gdzie szkoda nie zostałaby uznana za całkowitą, a zatem zakład ubezpieczeń uznawałby zasadność naprawy pojazdu, a następnie poszkodowany dokonywałby naprawy według kosztów maksymalnych, które przekraczałyby wartość pojazdu przed szkodą, a następnie domagałby się zwrotu poniesionych kosztów. Pozwana podniosła, że brak jest podstaw do ustalenia wartości szkody według kosztów naprawy, gdyż jej przeprowadzenie byłoby ekonomicznie nieuzasadnione. Pozwana stwierdziła, że szkoda doznana w wyniku uszkodzenia pojazdu została w całości zaspokojona. Jeśli zaś chodzi o roszczenie dotyczące kosztów wynajmu pojazdu zastępczego, to pozwana wskazała, że zweryfikowała dobową stawkę najmu do kwoty 110 zł netto, a także okres najmu do 26 dni. Zdaniem pozwanej we wskazanym okresie poszkodowany miał możliwość zakupu innego pojazdu, ograniczając w ten sposób szkodę wynikającą z przedłużającego się okresu najmu pojazdu zastępczego. W związku z tym, że w dacie wypłaty odszkodowania pozwana nie miała wiedzy, że poszkodowany mógł odliczyć podatek VAT, pozwana wypłaciła odszkodowanie według stawki 135,30 zł brutto, które za okres 26 dni wyniosło kwotę 3517,80 zł.

W replice z dnia 23 stycznia 2017 r. pełnomocnik powoda podtrzymał powództwo w całości i wskazał, że w niniejszej sprawie wystąpiła szkoda całkowita. Kosztorys naprawy sporządzony na zlecenie pozwanej i stanowi jedynie dokument prywatny, który jest tylko hipotetycznym odzwierciedleniem kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu. Zdaniem powoda, kosztorys zawiera zawyżone stawki za roboczogodzinę pracy mechanika i lakiernika oraz zawyżone części zamienne. W kwestii okresu najmu pojazdu zastępczego, powód wskazał, że pozwana nie uwzględniła szeregu czynników mających wpływ na wydłużenie czasu wynajęcia pojazdu zastępczego. Pozwana wychodzi z błędnego założenia, że w pojeździe wystąpiła szkoda całkowita. Powód podkreślił, że przy ocenie zasadności czasu najmu pojazdu zastępczego pod uwagę powinien być brany nie czas wypłaty odszkodowania, ale uzasadniony czas naprawy pojazdu poszkodowanego. Jeśli zaś chodzi o dobową stawkę najmu, to powód wskazał, iż jest ona odpowiednia i nie

jest zawyżona, bacząc na fakt, że przy rozliczeniach bezgotówkowych koszty najmu dla wypożyczalni są o około 10-15% wyższe.

W piśmie z dnia 10 listopada 2017 r. powód rozszerzył powództwo i wniósł o zasądzenie od pozwanej kwoty 10 649,28 zł (zamiast dotychczasowych 7 964,13 zł), tytułem odszkodowania za uszkodzenie pojazdu wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 7 964,13 zł jak dotychczas, a od kwoty 2 685,15 zł od dnia 18 listopada 2017 roku do dnia zapłaty, a także kwoty 12 761,20 zł (zamiast dotychczas 11 082,20 zł) tytułem zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 11 082,20 zł jak dotychczas, a od kwoty 1 679,00 zł od dnia 18 listopada 2017 roku do dnia zapłaty.

Wyrokiem z 16 maja 2018 r. Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie zasądził od pozwanej (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda P. H. kwotę 3 395,20 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 12 grudnia 2015 r. (pkt I); oddalił powództwo w pozostałej części (pkt II); zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 3 295,34 zł tytułem kosztów procesu; nakazał pobrać od powoda P. H. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie kwotę 294,25 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (pkt IV); nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie kwotę 64,59 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (pkt V).

Powyższy wyrok Sąd Rejonowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

W dniu 28 stycznia 2016 r. doszło do uszkodzenia pojazdu marki C. (...) o nr. rej. (...) stanowiącego własność poszkodowanego W. Z.. Sprawca zdarzenia był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w (...) spółce akcyjnej w W.. Uszkodzeniu uległy elementy tylnej części pojazdu. Powstałe uszkodzenia dyskwalifikowały pojazd z dalszego użytkowania, bowiem nie spełniał on określonych przez prawo warunków technicznych, a jego dalsza eksploatacja zagrażała bezpieczeństwu osób nim jadących oraz innym uczestnikom ruchu drogowego.

W dniu 16 listopada 2015 r. P. H. wynajął W. Z. pojazd zastępczy marki F. (...) o nr. rej. (...). Strony ustaliły dobową stawkę w wysokości 200 złotych netto. Wynajęty pojazd był niższej klasy od pojazdu uszkodzonego.

Decyzją z dnia 10 grudnia 2015 r. (...) spółka akcyjna przyznała W. Z. odszkodowanie z tytułu szkody w pojeździe w kwocie 15.385,50 zł. (...) spółka akcyjna ustaliła, że powstała szkoda ma charakter całkowity (wartość pojazdu w stanie nieuszkodzonym – 30 600,00 zł brutto; wartość pojazdu w stanie uszkodzonym – 13 888,00 zł brutto). W kalkulacji naprawy nr (...) z dnia 16 listopada 2015 r. koszt naprawy pojazdu zakład ubezpieczeń wycenił na kwotę 31.011,76 zł brutto. W kalkulacji naprawy nr (...) z dnia 2 grudnia 2015 r. koszty naprawy pojazdu zakład ubezpieczeń wycenił na kwotę 36 096,00 zł brutto.

(...) spółka akcyjna wypłaciła P. H. następujące kwoty: w dniu 10 grudnia 2015 r. – 15.385,50 złotych, w dniu 15 grudnia 2015 r. - 224,60 zł, w dniu 2 marca 2016 r. – 3.517,80 zł.

W dniu 20 grudnia 2015 r. P. H. sporządził kosztorys na podstawie E. nr (...), zgodnie z którym koszt naprawy uszkodzonego pojazdu winien wynieść 28.719,44 zł brutto.

W dniu 28 stycznia 2016 r. P. H. wystawił W. Z. fakturę VAT nr (...) na kwotę 46 677,43 zł brutto (37 949,13 zł netto), na którą składała się kwota 17.958,00 zł brutto (14 600,00 zł netto) tytułem wynajmu pojazdu przez 73 dni przy dobowej stawce w wysokości 200,00 zł netto, a także kwota 28.719,43 zł brutto (23.349,13 zł netto) tytułem naprawy pojazdu.

W dniu 28 stycznia 2016 r. W. Z. przelał na P. H. wierzytelność (prawo do odszkodowania) w związku ze szkodą komunikacyjną z dnia 10 listopada 2015 r. w pojeździe marki C. zarejestrowaną w (...) spółce akcyjnej w W..

Pismem z 28 stycznia 2016 r. P. H. wezwał (...) spółkę akcyjną w W. do zapłaty kwoty 23 349,13 zł netto tytułem naprawy pojazdu oraz kwoty 14 600,00 zł netto tytułem zwrotu kosztów wynajmu pojazdu zastępczego.

Decyzją z 2 marca 2016 r. (...) spółka akcyjna przyznała w W. przyznała odszkodowanie w ogólnej wysokości 19.127,90 zł, z czego z tytułu szkody całkowitej kwotę 15.385,50 zł oraz kwotę 3.517,80 zł z tytułu najmu pojazdu zastępczego.

W piśmie z 11 marca 2016 r. P. H. odwołał się od powyższej decyzji, wzywając do zapłaty uzupełniającej kwoty 14 440,02 zł. Pozwany zakład ubezpieczeń podtrzymał swoje wcześniejsze stanowisko.

W piśmie z 4 kwietnia 2016 r. P. H. wezwał (...) spółkę akcyjną w W. do zapłaty kwoty 7.964,13 zł tytułem szkody w pojeździe marki C. (...) o nr. rej. (...).

Koszt naprawy pojazdu marki C. o nr. rej. (...), na podstawie kosztorysu powoda, potwierdzony fakturą VAT o nr. (...) z 28 stycznia 2016 r. na kwotę 28.719,43 złotych brutto obejmował koszty naprawy przy zaniżonych stawkach 75 zł za roboczogodzinę i wartość 50 % oryginalnych części, jako części używanych. Naprawa odtworzyła poziom techniczny i wizualny zbliżony do stanu występującego przed szkodą oraz pozwoliła na jego dalszą eksploatację. W przypadku nabycia elementów używanych w zasadzie nie da się uniknąć drobnych uszkodzeń, takie uszkodzenia np. transportowe zdarzają się nawet na elementach nowych. Pomiar grubości lakieru po naprawie osiągające 1150 czy 1220 mikrometrów wynikały z tego, że element używany musiał być wycięty z innego samochodu i połączony z elementami pojazdu naprawianego, gdzie zachodzi konieczność zastosowania gładzi szpachlowej oraz spawania elementów. Te wyższe pomiary były uzyskane w miejscach łączenia elementów pojazdu.

Wartość rynkowa pojazdu marki C. (...) o nr. rej. (...) w dniu 10 listopada 2015 r., w stanie nieuszkodzonym, wyniosła około 30.600,00 zł brutto, zaś jego wartość w tym samym okresie w stanie uszkodzonym (po zaistnieniu szkody, tzw. pozostałości) wyniosła 15 214,50 zł brutto.

Wyniki badań i obserwacji dowodzą, że zastosowanie do naprawy powypadkowej części alternatywnych nieoryginalnych z zasady nie przewraca pojazdowi stanu istniejącego przed zdarzeniem, bowiem części takie charakteryzują się często niską jakością, a także różnią się wieloma parametrami w stosunku do części oryginalnych. Części alternatywne nieoryginalne mogą w sposób znaczący odbiegać kształtem i wymiarami od części oryginalnych. Przy znaczących różnicach parametrów montowanego elementu nieoryginalnego w stosunku do części oryginalnej zarówno nowej jak i pełnowartościowej używanej, właściwe spasowanie sąsiadujących części może być nieosiągalne. Skutkować to może naruszeniem estetyki pojazdu w postaci nierównomiernych szczelin, odstawania krawędzi, jak i różnic w wykroju przylegających części.

Dobowa stawka najmu pojazdu odpowiadającego klasie pojazdu wynajętego, to jest F. (...), w okresie zaistnienia szkody, na lokalnym rynku województwa (...), w opcji rozliczenia bezgotówkowego oraz zawarcia umowy najmu na czas nieokreślony, kształtowała się od 180 do 260 zł netto (od 221,40 zł do 319,80 zł brutto), zaś średnia wartość dla wskazanych cen wyniosła kwotę 225,86 złotych netto (277,80 zł brutto).

Dobowa stawka najmu pojazdu odpowiadającego klasie pojazdu uszkodzonego, to jest C. (...), w okresie zaistnienia szkody, na lokalnym rynku województwa (...), w opcji rozliczenia bezgotówkowego oraz zawarcia umowy najmu na czas nieokreślony, kształtowała się od 210 do 310 zł netto (od 295,20 zł do 393,60 zł brutto), zaś średnia wartość dla wskazanych cen wyniosła kwotę 273,71 zł netto (336,66 zł brutto).

Dobowa stawka najmu pojazdu odpowiadającego klasie pojazdu wynajętego, to jest F. (...), w okresie zaistnienia szkody, na lokalnym rynku województwa (...), w opcji rozliczenia gotówkowego, 73-dniowym okresie najmu, bez limitu kilometrów, z wyłączeniem dodatkowo płatnych usług, kształtowała się od 80,00 do 170,00 zł netto (od 98,40 zł do 209,10 zł brutto), zaś średnia wartość dla wskazanych cen wyniosła 127,00 zł netto (156,21 zł brutto).

Dobowa stawka najmu pojazdu odpowiadającego klasie pojazdu uszkodzonego, to jest C. (...), w okresie zaistnienia szkody, na lokalnym rynku województwa (...), w opcji rozliczenia gotówkowego, 73-dniowym okresie najmu, bez limitu kilometrów, z wyłączeniem dodatkowo płatnych usług, kształtowała się od 115 do 200 zł netto (od 141,45 zł do 246,00 zł brutto), zaś średnia wartość dla wskazanych cen wyniosła 162,00 zł netto (199,26 zł brutto).

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, że powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Sąd wskazał, że nie było w niniejszej sprawie sporne, iż w majątku poszkodowanego powstała szkoda majątkowa, na którą składała się nie tylko utrata wartości pojazdu, ale również koszt wynajmu pojazdu zastępczego. Sporne było natomiast to czy szkoda miała charakter całkowity, czy uzasadniona była naprawa pojazdu, nadto pozwana kwestionowała roszczenie w zakresie kosztów najmu uznając je za zawyżone.

Sąd nie podzielił stanowiska powódki i biegłego z zakresu techniki samochodowej, że w niniejszej sprawie zaistniała szkoda częściowa. Wskazał, że jak wynika z opinii biegłego, wartość rynkowa pojazdu marki C. (...) o nr. rej. (...) w dniu 10 listopada 2015 r., w stanie nieuszkodzonym, wyniosła około 30 600,00 zł brutto, zaś jego wartość w tym samym okresie w stanie uszkodzonym (po zaistnieniu szkody, tzw. pozostałości) wyniosła 15 214,50 zł brutto. Koszt naprawy wyliczony przez powoda na kwotę 28.719,43 zł brutto obejmował koszty naprawy przy zaniżonych stawkach 75 zł za roboczogodzinę i wartość 50 % oryginalnych części, jako części używanych. Kalkulacja przy zastosowaniu rynkowych stawek i części nowych o wartości 100 % (co jest zasadą przy odtwarzaniu stanu poprzedniego, gdy pojazd miał części producenta), zdaniem Sądu Rejonowego, z pewnością znacznie przekroczyłaby wartość pojazdu, na co wskazywała kalkulacja pozwanej. Nadto Sąd Rejonowy wskazał, że w przypadku nabycia elementów używanych zachodzi ryzyko co do ich stanu technicznego oraz prawnego. Poza tym Sąd zauważył, że biegły w swej opinii uzupełniającej wskazał, że element używany musiał być wycięty z innego samochodu i połączony z elementami pojazdu naprawianego, gdzie zachodzi konieczność zastosowania gładzi szpachlowych oraz spawania elementów. W miejscach łączenia elementów pojazdu osiągnął pomiary grubości lakieru po naprawie 1150 czy 1220 mikrometrów. W ocenie Sądu Rejonowego, wszystko to jednoznacznie wskazuje, że naprawa nie odtworzyła stanu poprzedniego pojazdu. W przypadku szkody całkowitej poszkodowany może oczywiście zlecić częściową naprawę, nie może jednak żądać pokrycia przez ubezpieczyciela kosztów większych niż wynikające z różnicy ceny pojazdu sprzed wypadku i ceny wraku.

Z tych względów Sąd Rejonowy przyjął, że w niniejszej sprawie mamy do czynienia ze szkodą całkowitą. Podkreślił, że słusznie wskazała strona pozwana, iż w sytuacjach, gdyby w rzeczywistości doszło do szkody całkowitej, a poszkodowany dokonywałby naprawy pojazdu, mogłoby dochodzić do niesłusznego zawyżania kwoty odszkodowania. Z tytułu szkody całkowitej pozwana przyznała odszkodowanie w wysokości 15.385,50 zł, a więc odpowiadającej różnicy między wartością pojazdu w stanie nieuszkodzonym, a wartością pojazdu po szkodzie. Z tego względu Sąd I instancji oddalił powództwo o zapłatę, co do dodatkowych kosztów naprawy pojazdu.

Odnosząc się do roszczenia w zakresie kosztów najmu pojazdu Sąd przyjął, że w niniejszej sprawie zasadny okres najmu trwał od 16 listopada 2015 r. do 16 grudnia 2015 r., bowiem uwzględnił okres 7 dni na zagospodarowanie części (wypłata odszkodowania miała miejsce w dniu 10 grudnia 2015 r.). Uzasadniony okolicznościami niniejszej sprawy okres najmu wyniósł więc łącznie 31 dni. Sąd powołał się na opinię biegłego sądowego, z której wynika, że dobowy stawka najmu pojazdu odpowiadającego klasie pojazdu wynajętego, to jest F. (...), w okresie zaistnienia szkody, na lokalnym rynku województwa (...), w opcji rozliczenia bezgotówkowego oraz zawarcia umowy najmu na czas nieokreślony, kształtowała się od 180 do 260 zł netto (od 221,40 zł do 319,80 zł brutto), zaś średnia wartość dla wskazanych cen wyniosła 225,86 zł netto (277,80 zł brutto).

Co oznacza, że stawka zastosowana przez powódkę, to jest 200,00 zł netto, mieściła się w zakresie średnich stawek stosowanych na lokalnym rynku, a nawet była niższa. W tym stanie rzeczy, Sąd uznał za zasadny 31-dniowy okres najmu, przy dobowej stawce w wysokości 200,00 zł netto - łącznie 6.200 zł netto. Do powyższej kwoty doliczył wartość 50% podatku VAT, to jest kwotę 713,00 zł, bowiem poszkodowany miał możliwości odliczenia 50 % podatku VAT.

Biorąc pod uwagę przywołane okoliczności, a także kwotę dotąd wypłaconego odszkodowania z tytułu najmu pojazdu zastępczego, Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 3.295,34 złotych (6913zł -3517,80 zł), zaś w pozostałym zakresie powództwo oddalił.

Powód złożył apelację od powyższego wyroku w części oddalającej powództwo ponad kwotę 3.395,00 zł do kwoty 22.072,48 zł (pkt II wyroku) oraz w części orzekającej o kosztach procesu (pkt III wyroku) i kosztach sądowych (pkt IV i V wyroku).

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono:

1. Naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

a) art. 361 § 1 i 2 k.c. oraz art. 363 § 1 k.c. w zw. z art. 822 k.c., poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, iż w przypadku naprawienia pojazdu dla ustalenia wysokości odszkodowania, istotne znaczenie ma hipotetyczny koszt naprawy samochodu, podczas gdy w takiej sytuacji uszczerbek majątkowy odpowiada rzeczywistym kosztom naprawy widniejącym na fakturze VAT,

b) art. 361 § 1 i 2 k.c. poprzez przyjęcie, iż w pojeździe poszkodowanego W. Z. wystąpiła szkoda całkowita, podczas gdy koszt naprawy samochodu był niższy niż jego wartość przed szkodą, a więc naprawa była ekonomicznie uzasadniona,

c- art. 361 § 1 i 2 k.c. poprzez przyjęcie, iż na uzasadniony czas najmu pojazdu zastępczego miał wpływ dzień wypłaty odszkodowania, podczas gdy w niniejszej sprawie wystąpiła szkoda częściowa i w konsekwencji uzasadniony czas najmu pojazdu winien być równy czasowi naprawy samochodu, który trwał 67 dni,

2. Naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, mianowicie:

a) art. 233 §1 k.p.c., poprzez dowolną ocenę dowodów zgromadzonych w aktach sprawy sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, polegającą na:

- błędnej ocenie dowodu z opinii biegłego sądowego R. S. i przyjęcie, że w pojeździe poszkodowanego wystąpiła szkoda całkowita, podczas gdy biegły sądowy we wnioskach opinii, jak i w opinii ustnej uzupełniającej wyraźnie stwierdził, że wykonana naprawa odtworzyła poziom techniczny i wizualny pojazdu zbliżony do stanu występującego przed szkodą i że w niniejszej sprawie nie wystąpiła szkoda całkowita,

- błędnej ocenie dowodu z uzupełniającej ustnej opinii biegłego sądowego mgr inż. R. S. poprzez uznanie, że wyższe pomiary grubości lakieru wskazują, na to, że naprawa przy użyciu części używanych nie przywróciła pojazdu do stanu poprzedniego, podczas gdy biegły sądowy stwierdził, że drobne uszkodzenia zdarzają się nawet na elementach nowych, a wyższe pomiary grubości lakieru były uzyskane w miejscach łączenia elementów pojazdu,

- błędnej ocenie dowodu z opinii biegłego sądowego R. S. i przyjęcie, że w przypadku nabycia elementów używanych zachodzi ryzyko co do ich stanu technicznego oraz prawnego, podczas gdy biegły sądowy dokonywał oględzin samochodu po przeprowadzonej naprawie i nie miał żadnych zastrzeżeń co do jakości części i wykonanej naprawy,

- błędnej ocenie zeznań świadka W. Z. o dowodu z dokumentu w postaci faktury VAT nr (...) oraz opinii biegłego sądowego i przyjęcie, że koszt naprawy samochodu był nieopłacalny, podczas gdy naprawa samochodu poszkodowanego nastąpiła za kwotę 28.719,43 zł, która zgodnie z opinią biegłego sądowego była niższa od wartości pojazdu sprzed szkody,

- wybiórczej ocenie opinii biegłego sądowego i przyjęciu, że uzasadniony czas najmu samochodu zastępczego winien odpowiadać 31 dniom, podczas gdy z opinii biegłego sądowego wynika, że najem samochodu mógł trwać 67 dni.

W oparciu o powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w części tj. do kwoty 22.072,48 zł oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje, według norm przepisanych, ewentualnie uchylenie wyroku w zaskarżonej części tj. w pkt. II, III, IV i V oraz przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

**Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacja powoda okazała się uzasadniona w wyniku czego doprowadziła do zmiany zaskarżonego orzeczenia w postulowanym kierunku.

Zarzuty podniesione zarówno w ramach naruszenia prawa procesowego jak i materialnego sprowadzają się do kwestionowania ustaleń i wniosków Sądu Rejonowego odnośnie charakteru szkody jak i czasu najmu pojazdu zastępczego. Spór dotyczył bowiem tego, czy na skutek kolizji samochód marki C. (...) doznał szkody całkowitej - jak przyjął Sąd Rejonowy, czy też naprawa tego samochodu była uzasadniona - jak z kolei twierdził powód. Nadto sporem objęte było żądanie w zakresie zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego, którego uzasadniony czas, według Sądu Rejonowego, wynosił łącznie 31 dni, podczas gdy powód stał na stanowisku, że faktyczny okres najmu pojazdu zastępczego wynoszący 67 dni jest uzasadniony.

Kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy miał dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej R. S., z której jednoznacznie wynika, że porównanie wartości rynkowej pojazdu przed uszkodzeniem, która wynosiła 30.600 zł brutto z wysokością kosztów jego naprawy powypadkowej potwierdzoną fakturą nr (...) z 28 stycznia 2016 r. na kwotę 28.719,43 zł wskazuje, iż przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody miało w tym wypadku uzasadnienie ekonomiczne gdyż koszty naprawy nie przekraczały wartości pojazdu. Tym samym nie doszło do zaistnienia tzw. szkody całkowitej.

Sąd Okręgowy podzielił zarzuty powoda dotyczące błędnej oceny przez Sąd Rejonowy opinii biegłego i dokonanych na tej podstawie ustaleń. Zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Wszechstronność należy rozumieć jako dokonanie dogłębnej analizy każdego z powołanych środków dowodowych z osobna, a następnie wszystkich dowodów razem i na tej podstawie dokonanie oceny ich wiarygodności, mocy dowodowej i przydatności dla wykazania określonego faktu. Jeśli idzie o dowód z opinii biegłego, to podlega on ocenie ograniczonej o tyle, że ocena ta nie może wkraczać w zakres wymagający wiedzy specjalnej. Natomiast Sąd ma obowiązek ocenić, czy wywody biegłego pozostają w zgodzie z zasadami logiki i wiedzy powszechnej. W ocenie Sądu Okręgowego opinia biegłego te warunki spełnia, jest kategorięczna i logicznie uzasadniona. Wbrew stanowisku Sądu Rejonowego brak jest podstaw do kwestionowania rzetelności tej opinii, która została sporządzona w formie pisemnej a następnie uzupełniona została w formie opinii ustnej na rozprawie w dniu 11 maja 2018 r. Biegły jednoznacznie wskazał, że ocena dokonanej naprawy nie dała podstaw do kwestionowania jej zakresu wskazanego w kosztorysie powoda. Naprawa została wykonana przy użyciu części używanych, oryginalnych serwisowych. Biegły stwierdził zarówno w pisemnej jak i ustnej opinii uzupełniającej, że wykonana naprawa odtworzyła poziom techniczny i wizualny pojazdu zbliżony do stanu występującego przed szkodą oraz pozwoliła na jego dalszą eksploatację. Rzetelności opinii nie podważa także twierdzenie biegłego odnośnie grubości lakieru. Słusznie twierdził powód w apelacji, że wyższe pomiary grubości lakieru były uzyskane w miejscach łączenia elementów pojazdu co nie oznacza, jak wywiódł Sąd Rejonowy, że naprawa przy użyciu części używanych nie przywróciła pojazdu do stanu poprzedniego. Z wyjaśnień biegłego w tym zakresie wynika bowiem, że te większe grubości spowodowane były koniecznością zastosowania gładzi szpachlowych oraz spawania elementów, które zostały wycięte z innego samochodu i połączone z elementami pojazdu naprawianego. Jeśli zaś chodzi o kwestię użycia elementów używanych to o ile można hipotetycznie przyjąć, że istnieje ryzyko co do ich stanu technicznego oraz prawnego, o tyle w rozważanej sprawie, mimo zastosowania takich elementów, według biegłego, który dokonał oględzin samochodu poszkodowanego już po naprawie, stan techniczny części użytych do naprawy nie wzbudził jego podejrzeń w szczególności by z tego powodu istniało ryzyko związane z eksploatacją samochodu. Również zeznania świadka W. Z., poszkodowanego w kolizji wskazują, że naprawa przywróciła stan pojazdu sprzed wypadku gdyż jeździ tym pojazdem do tej pory i jak zeznał „jest zadowolony”.

Reasumując, ustalenia Sądu Rejonowego co do tego, że szkoda miała charakter całkowity a naprawa pojazdu była częściowa, jako stojące w sprzeczności z opinią biegłego sądowego i zeznaniami poszkodowanego, nie mogły się ostać. Zebrany materiał dowodowy nie pozostawia bowiem wątpliwości, że dokonana naprawa pojazdu była uzasadniona ekonomicznie oraz przywróciła pojazd do stanu sprzed wypadku.

W świetle powyższego zasadny okazał się także zarzut dotyczący błędnej oceny opinii biegłego w zakresie przyjętej stawki najmu pojazdu zastępczego. Trafnie podniósł powód, że Sąd Rejonowy pominął w tym zakresie treść opinii

biegłego sądowego, jak i opinii ustnej uzupełniającej, natomiast wynika z niej, że proces naprawy z uwzględnieniem technologicznego czasu naprawy oraz przebiegu likwidacji szkody powinien wynosić 67 dni.

Rację należy przyznać też powodowi, który podnosił, że w przypadku pojazdu, który został naprawiony, rekompensata szkody nie stanowi hipotetycznego kosztu wyliczonego w oparciu o wartość nowych i oryginalnych części zamiennych. Wprawdzie odszkodowanie za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy ustalone według cen występujących na lokalnym rynku, niemniej do kosztów, do których zrefundowania winien być zobowiązany ubezpieczyciel w przypadku faktycznie przeprowadzonej już naprawy zaliczyć trzeba koszty rzeczywiste. Nadto o ile poszkodowany nie jest zobowiązany do poszukiwania najtańszego zakładu naprawczego i najtańszych części zamiennych, to fakt dokonania naprawy za określoną stawkę ma znaczenie dla prawidłowej oceny wysokości szkody. Oceny tej należy bowiem dokonywać na podstawie indywidualnej sytuacji poszkodowanego i konkretnych okoliczności sprawy (por. np. wyrok z 20 lutego 2002 r., V CKN 1273/00 czy wyrok z 16 maja 2002 r., V CKN 1273/00). Niewątpliwie też zgodnie przeważającym orzecznictwem obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać, tak rozumiany obowiązek odszkodowawczy nie może jednak abstrahować od faktu, czy poszkodowany w konkretnych okolicznościach dokonał naprawy i jakim kosztem to uczynił. Ma to związek z zasadą, że szkoda nie powinna być źródłem wzbogacenia, zaś obowiązkiem poszkodowanego jest dążenie do ograniczenia rozmiarów szkody (vide: wyrok SN z 6 kwietnia 2004 r., I CK 557/03, LEX Nr 585672; uchwała SN z 19 marca 1998 r., III CZP 72/97, OSNC 1998/9/133). Jeżeli zatem naprawieniu podlega szkoda w rzeczywistej postaci, to poszkodowanemu nie powinno przysługiwać odszkodowanie w wysokości hipotetycznych kosztów naprawy przy użyciu nowych i oryginalnych części zamiennych. Na gruncie niniejszej sprawy powód (jako nabywca wierzycelności) mógł domagać się skutecznie jedynie zwrotu tego co poszkodowany wydatkował na naprawę pojazdu. Jeżeli bowiem naprawa została dokonana to faktyczne koszty wyznaczają górną granicę odpowiedzialności pozwanej.

Nie ulega wątpliwości, że całkowity koszt naprawy pojazdu wyniósł 28.719,43 zł brutto (23.349,13 zł netto), zaś pozwana wypłaciła powodowi 15.385,50 zł. Nie ma przy tym podstaw by uznać, że naprawa została przeprowadzona nieprawidłowo. Podobnie nie ma wątpliwości co do okresu najmu pojazdu zastępczego, przy czym stawka najmu nie była przez żadną ze stron kwestionowana. Z tego względu na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zaskarżony wyrok należało zmienić i zasądzić na rzecz powoda kwotę 7.964,13 zł tytułem zwrotu kosztów uzasadnionej naprawy uszkodzonego pojazdu (przy uwzględnieniu kwoty już wypłaconej) powiększonej o połowę stawki podatku VAT tj. o kwotę 2.685,15 zł (poszkodowany W. Z. był bowiem płatnikiem podatku VAT w 50%) oraz kwotę 9.882,20 zł tytułem zwrotu uzasadnionych kosztów najmu pojazdu zastępczego (13.400 zł netto – 3.517 zł kwoty wypłaconej przez pozwaną) powiększonej o połowę stawki podatku VAT tj. o kwotę 1.541 zł, a w pozostałym zakresie powództwo oddalić. O odsetkach orzeczono na podstawie art. 455 k.c. i art. 481 k.c., zgodnie z terminem płatności wskazanym w petitum pozwu oraz w piśmie procesowym z 15 listopada 2017 r., co nie było też kwestionowane przez pozwaną.

Konsekwencją zmiany orzeczenia co do meritum była modyfikacja rozstrzygnięcia o kosztach procesu i kosztach sądowych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Sąd uznał, że powód wygrał proces w pierwszej instancji, zatem zgodnie z art. 98 k.p.c. należy się mu od pozwanej zwrot opłaty od pozwu (953 zł), wynagrodzenia pełnomocnika w stawce minimalnej, wynikającej z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804) obowiązującej na dzień złożenia pozwu (15 lipca 2016 r.) w kwocie 4.800 zł, opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (17 zł) oraz uiszczonej zaliczki na wydatki w kwocie 600 zł, o czym orzekł w pkt II sentencji wyroku.

W punkcie III. wyroku Sąd Okręgowy, rozstrzygając kwestię wydatków tymczasowo poniesionych ze środków budżetowych, w myśl art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2014 r., poz. 1025 ze zm.), zmienił punkt IV. i V. zaskarżonego wyroku i nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie kwotę 512,26 zł, na którą składają się część wynagrodzenia biegłego sądowego (358,84 zł) oraz nieuiszczona opłata sądowa od rozszerzonego powództwa (218 zł)

przy uwzględnieniu, że pozwany zgodnie z punktem V. zaskarżonego wyroku uiszczył w dniu 25 czerwca 2018 r., na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie kwotę 64,58 zł.

Apelacja została oddalona w pozostałym zakresie to jest kwoty 0,50 zł wynikającej z błędu rachunkowego w zakresie wyliczenia dochodzonych kosztów naprawy pojazdu już na etapie pozwu (7.964,13 zł zamiast 7.963,63 zł) wskazanego w pozwie, a następnie piśmie zawierającym rozszerzenie powództwa (10.649,28 zł zamiast 10.648,78 zł), dotyczącego kosztów naprawy pojazdu, którą Sąd Okręgowy skorygował dokonując prawidłowego wyliczenia kosztów naprawy i 1/2 podatku Vat na podstawie faktury Vat z dnia 5 stycznia 2016 r.

Przy rozstrzygnięciu o kosztach postępowania odwoławczego zastosowano zasady opisane powyżej wynikające z art. 98 k.p.c. oraz rozporządzenia § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804 ze zm.) obowiązującego na dzień wniesienia apelacji, zasądzając równowartość opłaty od apelacji (934 zł) oraz wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 1800 zł.

SSO Agnieszka Woźniak SSO Patrycja Baranowska SSR del. Monika Rzepiejewska

Sygn. akt VIII Ga 487/18

## ZARZĄDZENIE

1. (...).

2. (...)

3. (...)

4. (...)

Załącznik nr 1

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)